

Echo dnia

KIELCE
Nr 139 (2535) Środa, 25.VI.1980 r. Rok X

Chociaż czeka woda, las...

Nie ma urlopu dla produkcji

W ostatnich dniach czerwca w zakładach pracy najwięcej i najczęściej mówi się o urloпах, o tym gdzie i czym kto pojedzie na zasłużony wypoczynek, czy będzie pogoda lepsza niż w zeszłym roku, jakie będą atrakcje w domu wczasowym. Na lipcowe i sierpniowe turnusy urlopowe chcieliby jechać niemal wszyscy, tymczasem produkcji nikt urlopu dać nie może. Dyrekcje przedsiębiorstw i rady zakładowe mają niemały dylemat: jak pogodzić życzenia pracowników z koniecznością ciągłej produkcji.

Podobnie jak w latach ubiegłych w lipcu wybiera się na urlopy przynajmniej 10 proc. ogółu pracowników różnych przedsiębiorstw. W niektórych zakładach wskaźnik ten przekracza nawet 20 procent. Ci, którzy zostają w fabrykach pracują z reguły bardziej wydajnie.

— W naszym zakładzie — mówi dyrektor Kieleckiej Fabryki Pomp — mieć będziemy w

lipcu o 14 procent pracowników mniej niż w innych miesiącach. Prostu taki odsetek załogi będzie w lipcu na urloпах. Większość skorzysta z naszego ośrodka wypoczynkowego w Serbinowie nad morzem.

Radom-80

XII Festiwal Orkiestr Wojskowych

Dzisiaj rozpoczyna się w Radomiu XII Ogólnopolski Festiwal Orkiestr Wojskowych. W imprezie uczestniczą zespoły muzyczne z okręgów wojskowych, a okrasza ją także w amfiteatrze w dzielnicy Obozisko „Desant” i „Radar”.

Festiwal trwać będzie do 28 bm. i zakończony zostanie na stadionie Broni przy ul. Narutowicza pokazem muzyki i koncertem połączonych orkiestr. Tego samego dnia wieczorem w amfiteatrze zaprezentuje się Centralna Reprezentacyjna Orkiestra Wojska Polskiego wraz z solistami.

(ekr.)



Muzeum motocyklowe

PRAGA PAP. W Pelhrymowie, mieście w południowych Czechach, znajduje się unikatowe muzeum starych motocykli. Muzeum cieszy się wielkim powodzeniem wśród zwiedzających to miasto turystów. Wśród 35 eksponatów, znajduje się prawdziwy rarytas — jeden z 5 istniejących do dziś motocykli konstrukcji Hildebranta i Wolfmüllera z 1894 roku. Motocykle te były pierwszymi pojazdami tego typu sprowadzonymi do Czech w końcu ubiegłego stulecia.

przed 3 miesiącami Sejmu VIII kadencji.

Posiedzenie Sejmu wznowiono o godzinie 10.00.

W ławach Rady Państwa — Edward Gierek, wraz z przewodniczącym Rady, Henrykiem Jabłońskim. W ławach rządowych — członkowie gabinetu z

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wizyta E. Babiucha w Austrii

WIENIEN PAP. Dziś udał się do Austrii z dwudniową wizytą oficjalną prezes Rady Ministrów PRL, Edward Babiuch. Wizyta dochodzi do skutku na zaproszenie kanclerza federalnego Austrii, Bruno Kreisky'ego, w ramach regularnych spotkań roboczych szefów rządów obu państw.

Z posiedzenia Sejmu PRL

Rzetelna praca i patriotyczna postawa wzmacniają pomyślny rozwój kraju

Przemówienie Edwarda Gierka Informacja Emila Wojtaszka

Wtorkowe obrady poświęcone były podstawowym aktualnym problemom sytuacji międzynarodowej. Debatę tę łączyła z obradami w dniu poprzednim nad sprawami gospodarki troska o dalszy pomyślny, pokojowy rozwój naszego kraju i narodu.

W poselskiej dyskusji 24 bm. posłowie — w imieniu klubów i kół poselskich, poszczególnych środowisk naszego społeczeństwa, we własnym imieniu — poparli polską politykę zagraniczną i jej działania na rzecz zachowania pokoju i odprężenia.

Z trybuny sejmowej zabrał głos I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek, w którego wystąpieniu zawarte zostały oceny oraz program dalszego działania w polityce międzynarodowej. Zostały one zaaprobowane w podjętej następnie przez Sejm uchwałę. Sejm zwrócił się do wszystkich Polaków z apelem, by rzetelną pracą i patriotyczną postawą wspierali wysiłki zmierzające do zapewnienia nam szum krajowi spokojnego i pomyślnego jutra.

Posiedzenie to było ostatnie w pierwszej sesji wybranego

100-milionowa tona węgla



W dniu 24 bm. górnicy węgla kamiennego wydobyli 100-mln tonę.

Na zdjęciu: swój udział w symbolicznej 100-mln tonie mają górnicy Kopalni „Siemianowice”, wykonujący rytmicznie zadania planowe. Brygada Ryszarda Wachowicza z oddziału G-IV, zaliczana jest do najlepszych w kopalni.

CAF—Jakubowski—telefoto

„Smog” skraca życie o 2 lata

SÃO PAULO PAP. Zanieczyszczone powietrze wielkomiejskie skraca życie człowieka przeciętnie o 2 lata. Do takiego wniosku doszedł demograf Luis Ortiz z São Paulo, badając przyczyny zgonów w tej gigantycznej (obecnie już ponad 12-mln) metropolii, na przestrzeni 1960—1975 r. Przeciętna wieku mieszkańców São Paulo, wynosząca w 1975 r. 63,3 roku, przy zlikwidowaniu zanieczyszczeń tamtejszej atmosfery mogła sięgać 65,1 roku. U mężczyzn z São Paulo średni wiek wydłużyłby się wtedy z 60,2 do 62 lat a u kobiet — z 66,6 do 63,3 roku. L. Ortiz zbadał też wpływ chorób zakaźnych, których budność São Paulo mogłaby unikać przy odpowiedniej profilaktyce i powszechnych szczepieniach, jak również wpływ wypadków przy pracy i drogowych, na poziom śmiertelności. Wylim-

nowanie wszystkich tych chorób i gwałtownych zgonów, wraz z poprawą atmosfery w São Paulo mogłoby przedłużyć średnią wieku do 70,7 roku. (68,5 u mężczyzn i 73 u kobiet).

Jak powstrzymać turystów?

Kraków błaga o litość

Rewaloryzacja Krakowa, choć w niezadowalającym tempie, jest realizowana. Odnowiona została ulica Kanonicka, z siedzibą miejscowych literatów. Nowe locum otrzymał Tadeusz Kantor dla Teatru „Cricot 2”, a w Rynku odres-

taurowano restaurację Wierzyka. Z kolei przystąpiono do odnawiania ulicy Floriańskiej 1, jako pierwszemu dawny wystrój budowniczo wie przywrócili budynkowi hotelu „Pod Różą”.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Przewodniczący delegacji kombatanatów polstowiańskich premiera PRL

członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Radców Edward Babiuch przewodniczącego Związku Kombatanatów ds. Inwalidów Wojennych Politycznej Federacji Republiki Jugosławii Milana Vučevića, przebywającego w Warszawie na zaproszenie ministra kombatanatów.

Współpraca przy spotkaniu, które uświetni atmosferę współpracy śródkombatanckich obu kra-

Wysokie odznaczenia działaczy partyjnych i państwowych w ZSRR

LEONIEWA PAP. 24 bm. Leoniewn udekorował na wysokim odznaczeniu wybitnych działaczy partyjnych i państwowych z Radzieckiego. Członek Biura Politycznego KC KPZR, sekretarz KC KP Kazachstanu, Muhammad Kunajew został odznaczony Orderem Lenina. Członek Biura Politycznego KC KPZR i wicepremier ZSRR Tichonow i zastępca Biura Politycznego KC KPZR Boris Ponomarew otrzymali Ordery Rewolucyjnej Październikowej. Zastępca Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarz KC KP Uzbekistanu Szadzidow został odznaczony Orderem Lenina. Sekretarz KC KPZR Konstantinow uzyskał tytuł Bohatera Socjalistycznej wraz z Orderem Lenina i Złotym Miecikiem „Sierp i Młot”. I zastępca przewodniczącego Wydziału Ogólnopartyjnego KC KPZR Kławdij Bogomolow został odznaczony Orderem Lenina.



Anna Libera, zam. przy ul. 3 m. 60 w Kielcach: Od mam ciągle zalewane

Z posiedzenia Sejmu

DOKONCZENIE ZE STR. 1

prezesem Rady Ministrów, Edwardem Babuchem.

Obrazy otworzył wicemarszałek Sejmu, Andrzej Werblan.

Minister spraw zagranicznych, Emil Wojtaszek, przedstawił Izbie informację o niektórych problemach sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej PRL. Charakteryzując ważniejsze aspekty sytuacji międzynarodowej stwierdził, że podstawowym kierunkiem polskiej polityki zagranicznej jest działanie na rzecz odprężenia między Wschodem a Zachodem, bezpieczeństwa państw, rozbrojenia i rozwoju szerokiej współpracy międzynarodowej. Nasza polityka zagraniczna dobrze służy żywotnym interesom naszego narodu, umacnianiu niepodległości i bezpieczeństwa Polski, sprzyja rozwojowi kraju (omówienie wystąpienia podajemy na str. 7).

W poselskiej debacie w drugim dniu obrad Sejmu dano wyraz poparciu dla pokojowej polityki zagranicznej naszego kraju, wyraz niezmiennego woli całego narodu polskiego, by utrwalić pokój światowy i zapobiec wybuchowi zbrojnych konfliktów — w Europie i na innych kontynentach — wyraz uznania dla pokojowych inicjatyw, przedsięwziętych w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i polską dyplomację. Stabilność polskiej polityki zagranicznej, jej otwartość na wszystkie inicjatywy, zmierzające do umocnienia pokoju, klimatu zaufania i współpracy między narodami podkreślił w swym wystąpieniu pos. Mieczysław F. Rakowski (PZPR). W latach 70. — stwierdził on — wzrósł autorytet Polski w świecie. Nagromadzony w owoch latach kapitał zaufania ułatwił w chwili, gdy przyszłość polityki odprężenia stała pod znakiem zapytania, ofensywne działania kierownictwu politycznemu naszego kraju.

Rolę Polski na arenie międzynarodowej podkreślił też pos. Janusz Stefanowicz (bezp., „FAX”).

Wielokrotnie wyrażano z trybuny sejmowej uznanie dla osobistych inicjatyw Edwarda Gierka i inspiratorskiej roli polskiego przywódcy w kontynuowaniu dialogu odprężeniowego. Mówił o tym m.in. pos. Kazimierz Morawski (bezp., ChSS), który zwrócił również uwagę, że tendencjom do tego dialogu wychodzą naprzeciw liczne siły społeczne w Europie, wśród nich chrześcijanie, którzy w swym działaniu dla pokoju znajdują oparcie w działalności i pokojowych wysiłkach papieża Jana Pawła II.

Wydarzenia ostatniej wojny i okupacji — powiedział pos. Jan Melgiś (ZSL) — były dla opuszczonego narodu bolesną lekcją. Dziś sojusze z ZSRR i innymi państwami naszego obozu dają poczucie siły, z którą musi się liczyć każdy.

Patriotyczna jedność narodu jest najważniejsza wśród czynników decydujących o pozycji Polski w świecie i jej bezpie-

czeństwie — podkreślił pos. Witold Lipski (ZSL).

Coraz większą rolę, jaką na arenie międzynarodowej odgrywa Warszawa — miasto pokoju, podkreślił w swym wystąpieniu pos. Józef Ozga-Michalski (ZSL). Tu krzyżują się drogi najważniejszych meżów stanu całego świata, kontynuujących dialog odprężeniowy.

Mówiąc o polskich inicjatywach pokojowych wielokrotnie wskazywano na znaczenie Deklaracji ONZ o Wychowaniu Społeczeństw w Duchu Pokoju. W tym duchu — umiłowania wolności, patriotyzmu i międzynarodowej solidarności wychowywane są kolejne pokolenia młodzieży polskiej — stwierdził pos. Stanisław Gabrielski (PZPR).

Wcielanie w życie idei wychowania w duchu pokoju, wyjaśnianie sensu tego pojęcia dziecku, młodzieży, rodzinie — przypada głównie kobietom i matkom — wskazała z kolei pos. Dorota Simonides (SD).

O dobrej woli Polski w umacnianiu pokoju świadczą też — wskazał pos. Wojciech Żukrowski (bezp.) — nasza nauka, architektura, służenie pomocą w tworzeniu nowych galezi przemysłu w innych krajach, wysyłanie ekip lekarskich, wykładowców na nowo powstające uniwersytety w afrykańskich republikach, nasze pokojowe misje wojskowe pełniące straż tam, gdzie mogły zapłonąć ognie wojny.

Akcentowano szczególną odpowiedzialność państw naszego kontynentu za zachowanie procesu odprężenia, za kształtowanie modelowego przykładu pokojowego współżycia dialogu i współpracy narodów dla innych kontynentów. Wskazał na to pos. Rudolf Buchala (bezp., „Znak”).

Pos. Edmund Meclowski (bezp.) wskazał, że polska racja stanu, której na imię pokój — jest również racją stanu naszego kontynentu.

Pokój, bezpieczeństwo i postęp są od zarania naszego ludowego państwa uznane za naturalne racje złożonej współczesności międzynarodowej i podstawowy układ odniesienia dla polskiej polityki zagranicznej. Wynika to — jak stwierdził pos. Jan Fajęcki (SD) — z naszych doświadczeń historycznych, z polskiej tradycji, z założeń i ideologii ustroju socjalistycznego. Realizując tę politykę — podkreślił pos. Zdzisław Czeszejko-Sochacki (PZPR) — Polska jest aktywnym czynnikiem tworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa, jest zawsze i wszędzie obecna, gdy chodzi o łagodzenie międzynarodowych napięć.

W debacie wskazywano również na bezpośrednią zależność między sytuacją gospodarczą kraju a jego rolą na arenie międzynarodowej. Zagadnieniom tym poświęcił m.in. swe wystąpienie pos. Jan Szczepański (bezp.).

O pokoju, jako zadaniu dla każdego z nas, mówił też pos. Władysław Żelazny (PZPR).

Po przerwie debacie tej przewodniczył marszałek Sejmu, Stanisław Guewa.

Działamy w interesie pokoju, odprężenia i rozbrojenia

(Omówienie wystąpienia Edwarda Gierka)

Wczorajszą i dzisiejszą debatę sejmową łączy wspólna myśl przewodnia, łączy troska o zapewnienie dalszego, pomyślnego, pokojowego rozwoju naszego kraju i naszego narodu. Polityka wewnętrzna i polityka zagraniczna są z sobą nierozdzielnie związane, podporządkowane są tym samym narodowym potrzebom i racjom.

Naród nasz zachowuje żywą pamięć o wielkich ofiarach i straszliwych zniszczeniach ostatniej wojny, o trudzie dzwignia się z ruin i zgłiszcz. Polska ma szczególne moralne prawo i obowiązek występowania w imię nadrzędnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wnioski, jakie za sprawą lewicy polskiej i całego obozu demokracji wyciągnęliśmy z tragicznych przeżyć przeszłości, krystalizują w sobie historyczną mądrość Polaków.

Sojusz, przyjaźń i partnerska współpraca ze Związkiem Radzieckim stanowią niezłomną zasadę naszej polityki. Polska stoi i stać będzie niewzruszenie u boku Związku Radzieckiego. Wynika to z najbardziej żywotnych interesów narodu polskiego. W dzisiejszym, podzielonym i zagrożonym konfliktami świecie, kraj nasz nie jest osamotniony, jak w najbardziej tragicznych okresach swojej historii.

Obronę odprężenia i działanie na rzecz rozbrojenia uznaliśmy za naczelne zadanie.

Uboğa jest myśl, że przynależność do wielkich ugrupowań politycznych współczesnego świata musi pozbawiać politykę poszczególnych krajów, zwłaszcza mniejszych i średnich, autentyzmu, wiarygodności i inicjatywy. Nasz kraj, realizując wiernie swoje sojusznicze zobowiązania, wnosi twórczy i samodzielną, wynikającą z narodowych tradycji, interesów i dążeń wkład w rozwój sytuacji międzynarodowej.

Uważamy, że nie ma takich spornych problemów, których nie można rozwiązać poprzez rokowania i dialog polityczny.

Gościliśmy niedawno w Warszawie sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa i prezydenta Francji, Valerego Giscarda d'Estaing. Spotkanie w Wilanowie było wydarzeniem politycznym o dużym znaczeniu dla pokoju światowego i dla odprężenia w Europie. Potwierdziło ono wagę szczerego i otwartego dialogu między przywódcami państw, ożywionego wołą kontynuowania polityki odprężenia i poszukiwania pokojowych rozwiązań trudnych problemów międzynarodowych.

Jestem przekonany, że z perspektywy czasu znaczenie tego spotkania będzie jeszcze bardziej docenione. Ze swej strony jesteśmy zawsze gotowi

do dialogu i współdziałania w interesie pokoju, odprężenia i rozbrojenia ze wszystkimi rządami, ze wszystkimi siłami politycznymi. Jest to wspólna polityka państw socjalistycznych. Została ona w całej rozciągłości potwierdzona w warszawskiej deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego, przyjętej 15 maja br.

Decyzja ZSRR podjęta w porozumieniu z rządem Afganistanu o wycofaniu niektórych radzieckich oddziałów wojskowych z tego kraju dowodzi raz jeszcze gotowości Związku Radzieckiego do politycznego uregulowania skomplikowanych problemów na Środkowym Wschodzie w oparciu o zasady nieingerencji z zewnątrz i gwarancji bezpieczeństwa dla państw tego regionu. Oczekujemy, że rządy innych państw także poczynią praktyczne kroki w tym kierunku.

Byliśmy i jesteśmy za rozszerzeniem procesu odprężenia, za jego uniwersalizacją.

Pragniemy kontynuacji odprężenia, dla którego nie ma żadnej rozsądnej alternatywy. Prawo do życia w pokoju jest najświętszym prawem człowieka.

Wielką wagę przywiązujemy do spotkania madryckiego, wyznaczonego na jesień br. Oczekujemy, że przyniesie ono nowe impulsy ożywiające proces odprężenia.

Jesteśmy gotowi zacieśniać współdziałanie ze wszystkimi siłami pokojowymi i realistycznymi. Z sympatią odnosimy się do wysiłków papieża Jana Pawła II na rzecz rozbrojenia i pokojowej współpracy.

Polska, podobnie jak inne państwa socjalistyczne, zawsze wskazywała na konieczność uzupełnienia odprężenia politycznego — odprężeniem militarnym.

Zadanie powstrzymania wyścigu zbrojeń staje się jeszcze bardziej niecierpiące zwłoki wobec groźby ich eskalacji, jaką stwarzają decyzje NATO. Państwa socjalistyczne nie dają do uzyskania przewagi wojskowej. Opowiadają się one za zmniejszeniem i likwidacją konfrontacji militarnej w Europie.

Na VIII Zjeździe PZPR wysunęliśmy propozycję, by zaprosić do Warszawy konferencję odprężenia i rozbrojenia w Europie.

Z zadowoleniem pragniemy stwierdzić, że idea konferencji warszawskiej uzyskała pełne poparcie naszych sojuszników, a także spotkała się z budzącymi nadzieje reakcjami na Zachodzie.

Doniosłe znaczenie dla polepszenia sytuacji międzynarodowej miałyby jak najszybsza ratyfikacja przez Stany Zjednoczone porozumienia z ZSRR o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Działamy z całą konsekwencją w obronie odprężenia. Uważamy za cenny każdy, najmniejszy nawet postęp na tej drodze. Nie możemy jednak żywić złudnych nadziei na szybką poprawę obecnej sytuacji międzynarodowej.

Problemom współczesnego świata można stawić czoła, dając niezmiennie do budowy stosunków między państwami, opierających się na zasadach równych praw, suwerenności i wzajemnie korzystnej współpracy. Innymi słowy, na zasadach pokojowego współdziałania. O taki kierunek rozwoju walczą kraje socjalistyczne, takie zasady zawarte są w historycznym akcie końcowym konferencji helsińskiej. W systemie imperialistycznym jednakże biorą w ostatnich latach górę siły stawiające na „zimną” wojnę, na zaostrzanie napięcia i eskalację zbrojeń.

Wieniera je aktywnie polityka Pekinu. Droga i wrogoci prowadzi. Nie rokuje rozwiązania go problemu i musi się niepowodzeniem.

Niezbędna jest długotrwała narastająca aktywizacja sił, które są skłonną do działania realistycznie, rując się tym dążeniem partia, wspólnie z Frontem Partią Komunistyczną, pila z inicjatywą i aktywnością w spotkaniu ministrów Europy, którego do narodów naszego kontynentu stanowi szeroką platformę współdziałania komunistów, socjalistów, socjaldemokratów, chrześcijan i wszystkich demokratycznych opowiadających się za odprężeniem i rozbrojeniem.

Dla sprostania wymogom obecnej sytuacji niezbędna jest dalekowzroczna, zgodna z interesami narodu, stabilna i konsekwentna polityka zagraniczna. Taką politykę prowadzić.

Sprawą o zasadniczym znaczeniu jest umacnianie jedności narodu w podstawowych sferach rozwoju kraju. Jednym z źródeł wszystkich osiągnięć Polski. Musimy na starcie i ją pogłębiać. Aktualna sytuacja międzynarodowa wymaga na porządku dnia tę sprawę z jeszcze większą siłą.

Naszym najświętszym obowiązkiem jest uczynić wszystko, co możliwe, aby w obecnej trudnej sytuacji i w obliczu istniejących zagrożeń zapewnić bezpieczeństwo naszego państwa i pokojową przyszłość naszego narodu. Są to wartości najwyższe, godne każdego wysiłku.

Dlatego musimy stale rzucać się o obronność naszego kraju, umacniając ją własnym wysiłkiem i koalicyjną siłą Układu Warszawskiego, utrzymywać bezpieczeństwo Polski.

Obecnie znajdujemy się w znacznie trudniejszej sytuacji. Ogólne zachwianie równowagi gospodarczej w świecie oraz pogorszenie sytuacji międzynarodowej powodują dotkliwie kłopoty dla naszego gospodarki. Nie zdołaliśmy jeszcze doprowadzić do szeregu ważnych programów modernizacyjnych. Wciąż oczekujemy skutki dawnego ocenia. Na efektywności gospodarstwa odbijają się nie tylko słabości w dziedzinie rowania i zarządzania, ale także dyscyplina, a często także dostateczna konsekwencja realizacji przyjętych programów i uchwał.

Mamy niemałe rezerwy, możemy wiele osiągnąć poprzez lepsze wykorzystanie potencjału, który stworzyliśmy poprzez efektywne gospodarowanie i bardziej rzetelną, zdyscyplinowaną pracę.

Oceniając realnie uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne nie możemy liczyć na łatwe sukcesy. Zależy nam w świecie wystawiając na próbę siły moralne i polityczne każdego narodu. Jedną drogą zapewnienia bezpieczeństwa Polski i jej dalszego rozwoju jest jedność narodu, solidarna, wyężona praca, codzienna dbałość o bieg spraw publicznych, jest poczucie odpowiedzialności za losy ojczyzny. Znając patriotyzm naszego narodu i wierząc w jego twórcze, z nadzieją patrząc w przyszłość. Wspólnym celem potrafimy zapewnić sobie, naszemu narodowi, polskiej rodzinie pomyślny pokój.

Uchwała Sejmu PRL (skrót)

drodze umocnienia procesu międzynarodowego odprężenia. Sejm wyraża zdecydowaną wolę pełnego urzeczywistnienia zasad i zaleceń aktu końcowego

KBWE oraz uważa za niezbędne takie przygotowanie spotkania przedstawicieli państw — sygnatariuszy tego aktu w Madrycie, aby mogło ono w interesie wszystkich państw i narodów Europy przyczynić się do polepszenia atmosfery międzynarodowej.

Sejm zwraca się do wszystkich Polaków z gorącym apelem, aby swoją rzetelną pracą i patriotyczną postawą, wysokim poczuciem odpowiedzialności za sprawę państwa i narodu wspierali wysiłki zmierzające do zapewnienia naszemu krajowi, wszystkim jego obywatelom spokojnego i pomyślnego jutra.

Sejm PRL, w jedności moralnej i politycznej narodu i w sumiennym wypełnianiu przez wszystkich swych obowiązków widzi rękojmię rozwoju Polski, umacniania jej pozycji i autorytetu jako państwa pokoju i społecznego postępu. (PMP)

Wakacyjne rozmaitości



Kolonistom w SP nr 3 w Skarżysku po wycieczce. apety-
Fot. H. Gluza

dział rozpoczynamy, wzo-
lat ubiegłych, drukowanie
„Echa Dnia” relacji
reporterskich z ko-
obozów, wczasów. Be-
informować na bieżąco
jak dzieci i młodzież
wakacje, dzielić się ich
nami, pokazywać cieka-
wymi wypoczynku. Czeka-
na wrażenia i spostrze-
naszych czytelników.
ówki i listy z różnych
pobytu na koloniach, o-
prosimy przesyłać pod
Redakcja „Echa Dnia”
pl. Obrońców Stalingra-
Czekamy na pocztówki i

Lato w mieście

inicjatywy TPD i Wydziału
w Skarżysku zorganiz-
w Szkole Podstawowej
półkolonie dla 90 dzieci,
z różnych powodów po-
wły w mieście.
„ósemki” na półkolo-
był podyktowany tym, że
duża sala gimnastyczna
tego rodzaju boiska spor-
Dzieci często przebywają
na świeżym powietrzu.
pędzą do Boru, nad rzekę
lenna, na Rejów, były też
uchedniowie, w planie ma-
wycieczkę do Warszawy gdzie
zoo i lotnisko.
dni deszczowe odbywają
wszelkiego rodzaju kon-
plastyczne, sprawnoscio-
piosenkarskie, recytator-
inne.

Wychowanie mamy dobre —
kierowniczka półkolonii
Marian Blach — dzieci o-
nie się pięć wychowawczyń
kierowniczka półkolonii —
doświadczonym peda-
gogom — wychowawczym i uwa-
— dodaje — że dzieci są
wolone z tej formy W.P.O.
(H.G.)

Wracamy się z pobytu na Kielecczyźnie

Szkola Podstawowa nr 3 w
ach, przy ul. Dygasińskie-
Wypoczywa tu ponad 100-
kowa grupa dzieci pracow-
Wojewódzkiego Związku
dziedzi Rolniczych z woje-
wstwa rzeszowskiego. Jak
zajaz wakacje w Kielcach?
Dzieci są u nas od 18
— informuje Teresa
ka, kierowniczka kolonii —
wsze dni wykorzystaliśmy
poznania miasta. Nasi kolo-
z wiedzili już Kadzielnię,
rum miasta, a dziś wybie-
się na Karczówkę. W tym
dniu planujemy jeszcze spa-
pół miesiąc z przewodnikiem
i oraz wycieczkę autoka-
w Góry Świętokrzyskie.
oceniamy kolonię ucze-

Maria Nowotyńska i
szka Dudzińska. — Przy-
aliśmy tu z miejscowości
w woj. kieleckim.
Kielcach przebywamy po raz
dużaj. Choć minęło dopiero
dni, wrażeń mamy już
Byliśmy w Teatrze im.
Zeromskiego na dwóch
wycieczkach: „Rozmowach

Jak wypoczywamy

Cheśmy wypoczywać ko-
niecznie w lipcu, sierpniu. No,
może jeszcze w czerwcu. Ze
względów na dzieci, pogodę. O-
kręgowo Biuro Skierowań na
wczasy FWP w Kielcach dys-
ponuje skierowaniami na
cały rok i tak są one przy-
dzielane zakładom pracy.
Nie weźmiesz w całości, mo-
żesz zrezygnować. Możesz
tzn. w imieniu całej za-
łogi, bo przecież w takim
kontekście pracują działy so-
cjalne. Jeśli zakład z roz-
dzielnika skorzysta w zam-
ian za te ile uzyskanych
miejsc w lecie musi się bory-
kać (mniej kłopotu jest z o-
kresem pozostałych ferii szkol-
nych) z pozostałymi, których
liczba jest znacznie, w sumie
większa. Dwa miesiące przed
turnusem zakład pobiera skie-
rowania i zaraz płaci. Można
też zwrócić potem nie wyko-
rzystane; ale koszt tej opera-
cji jest znaczny, bowiem OBS
uwzględnia tylko rekompensa-
cję stawki wyżywieniowej
(560 zł przy pełnym koszcie
2—3 tys.). Różnica stanowi
konkretne straty w funduszu
socjalnym zakładów, lecz nie
dla gospodarzy obiektów.

Jak?

Wypoczynek musi być wy-
godny. Przekonanie jest takie,
że zapewni go dom wczasowy,
ewentualnie domki kempingo-
we, nie kwatery prywatne.
Okazuje się, że ludzie mają
zaufanie do wczasów bardziej
zinstytucjonalizowanych. Dom
wczasowy to jest jednak dom.
Posiłki na miejscu, zorganizowa-
ne życie kulturalne. W
przypadku braku słonecznej
pogody to ważne. A z nią to
jak z losowaniem. Podobnie z
kwatarami. Z różnymi gospodarzami, nie najwyższy (III, IV
kat.) standard może być u-
ciążliwy.

W Radomiu

Trwa przegląd zasobów mieszkaniowych

12 tysięcy mieszkań w Rado-
miu poddano ogólnomiejskiemu
przeglądowi mającemu na celu
analizę prawidłowości polityki
mieszkaniowej. Do przeglądu,
włączyły się reprezentacje zak-
ładów pracy i spółdzielczości
mieszkaniowej. Na jesieni od-
będzie się drugi etap przeglądu,
zaś po jego zakończeniu
podjęte zostaną przez władze
miejskie decyzje eliminujące
przypadki naruszenia obowiązują-
cych przepisów w zakresie u-
żytkowania lokali mieszkalnych.
(ekr.)

Oszczędność paliw i energii niepopularna

W konkursie wojewódzkim
nie przyznane pierwszej na-
rody, co dowodzi, iż efekty ni-
gdy nie przynosiły. Wagro-
nie przyznane z FS.

Gdzie?

Łatwiej kogoś namówić na
dom wczasowy w miejscowości
mniej atrakcyjnej niż kwate-
rę w bardziej. Ale jednak
ogólnie rzecz biorąc w lecie
musi to być morze, ewentu-
alnie góry, w zimie morza o-
glądać i nawet jodu wdychać
nie chcemy. Możliwość jeśli
chodzi o miejscowości jest
trochę, choć i tak OBS nie
jest w stanie sprostać temu
trzeciemu wymaganiu. A już
zupełnie trudno uwzględnić
wszystkie trzy wymogi na
raz. Chociaż...

Realia

W ub. roku OBS otrzymało
z centralnego rozdzielnika
13 533 skierowania. Wykorzysta-
liśmy, my potencjalni wczaso-
wiczowie (licząc zwroty, one się
też klasyfikują jako wyko-
rzystane) ten limit w 95,9
proc. Podobnie było w wielu
województwach. Efektem sta-
ło się potrącanie premii pra-
cownikom OBS. Ale czy tyl-
ko? A może te nie otrzymane
premie mają wyrównać straty?
Wszak baza była przygo-
towana. Ktoś za to zapłacił
(również właścicielom nie lu-
bianych kwatery prywatnych,
którym się takie umowy opła-
cają).

To nie wszystko. W br. li-
mit wyniósł o 1247 skierowa-
wań... więcej (20 proc. na se-
zon, reszta pewnie za tę cenę).
Pracownicy OBS monitorowały
władze centralne (w oba-
wie przed utratą premii, ale
ona ma związek z planem).
W odpowiedzi usłyszały, czy
właściwie przeczytały, wyjaś-
nienie, że „w ub. latach za-
nizony był plan skierowań w
miejscowości mało atrakcyj-
nych” i że „podział (na mie-
siące — przyp. autorki) jest
dokonywany wg wskaźnika
wynikającego z planowanych
dla poszczególnych OBS liczb
skierowań”.

Pracownicy OBS szukają
więcej możliwości reklamy czy
raczej informacji o wczasach
w miesiącach mało atrakcyj-
nych, przedstawicielom zakła-
dów dają skierowania na
lipiec, sierpień w zamian za
deklarację wykorzystania też
okresów nieatrakcyjnych. Po-
tem są zwroty, ale one dla
OBS liczą się jako wykorzysta-
ne, bo przecież zakład
większość kosztów pokrywa.

Zakończenie optymistyczne

— Gdzie jeszcze kryją się
rezerwy, wszak ich aktualnie
szukamy? — pytam p. H.
Górajską, kierowniczkę OBS.

— Nie są zbyt popularne
wśród mieszkańców naszego
województwa wczasy spe-
cjalistyczne, w sprawie któ-
rych należy się zgłaszać do
nas bezpośrednio. Np. dla fila-
telistów, wędkarzy, lingwis-
tyczne, dla osób z nadwagą.
Są one bardzo atrakcyjnie or-
ganizowane często bez do-
datkowych kosztów, łączą
przyjemne z pożytecznym.
Turnusy organizowane są
przez wyspecjalizowane ośrodki
w ciągu całego roku, nie-
kiedy jednak z wyłączeniem
miesiący wakacyjnych.

— Dziękując za informacje,
z których urodziła się ta pu-
blikacja, pozwoli pani, że
przypomnę czytelnikom ad-
res: OBS, Kielce, al. 1 Maja
12, tel. 406-11 wewn. 202.

MARIA TRZEBOŃSKA

Racjonalizatorzy z kieleckiego „Prelbudu”

W kieleckim Przedsiębior-
stwie Produkcji Elementów Bu-
dowlanych „Prelbud” podsumo-
wano dorobek racjonalizatorów
za rok 1979. Najlepszym racjo-
nalizatorem i zdobywcą pierw-
szego miejsca we współzawod-
nictwie zakładowym został inż.
Hieronim Kowalski. Ogółem w
ub. roku pracownicy „Prelbudu”
zgłosili ponad 90 wniosków, z
których 45 przyjęto i zastoso-
wano w produkcji. Dwa nowa-
torskie rozwiązania, dotyczące
składanych z elementów plas-
tycznych złączeń i zastoso-
wania systemu szkieleto-
wego w budownictwie jednorod-
zinowym brały udział w ogólno-
krajowej giełdzie racjonaliza-
torskiej resortu budownictwa,
gdzie spotkały się z dużym za-
interesowaniem specjalistów z
całego kraju. (JPA)

Telefon interwencyjny

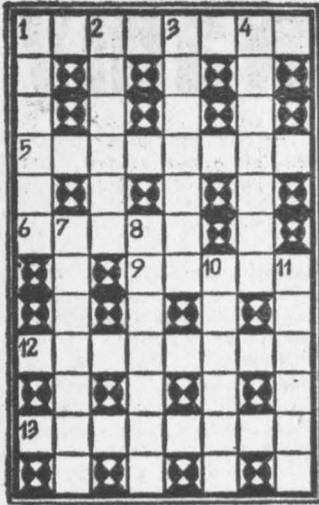
DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mieszkanie. Systematycznie też
interwenują w ADM Bocianek,
efektem czego są wielokrotne, a-
le nieskuteczne naprawy dachu,
remont kuchni przed 2 laty na
koszt ADM oraz systematyczne
odwiedziny różnych komisji.
Pytamy więc: kiedy wreszcie
reparacja dachu będzie solidna?

• Trzy tygodnie temu, ze
względów na przeprowadzane ro-
boty ziemne, skrócono o około
4 km trasę kursowania autobu-
su WPKM nr 29. Czytelnicy
mieszkający w Bilczy i Kowali
są jednak zdania, że przy odro-
binie dobrej woli można by te-
go uniknąć. (Jar)

Komunikat MO

Kierowcę samochodu osobowa-
go marki „fiat 125p” (taxi), któ-
ry w dniu 2.IV.1980 roku w go-
dzinach 18.00—19.30 był świad-
kiem bójki dwóch młodych mę-
czyzn w lesie na Stadionie w
poblizu alei na Stadion, prosi się
o zgłoszenie do KM MO Kielce,
ul. Wesola nr 43, pokój nr 3 ce-
lem zlożenia zeznań lub skona-
towanie się telefonicznie z nr
23-672 w godzinach 9.00—13.00.



Na dobranoc

Krzyżówka nr 139

POZIOMO: 1. w grze w brydża — odpowiedź na kontre przeciwnika, 5. umówione spotkanie; randka, 6. wizerunek o prawiony w ramy, 8. służy do rozpinania żagli lub wywieszania flag, 12. sercowy dylemat, 13. szczypta, cęgi.

PIONOWO: 1. ściernisko, 2. maszyna do gotowania, używana na wycieczkach, 3. otwory zewnętrzne nosa, 4. najwyższy stopień uczucia przyjemności, upojenia, zadowolenia, 7. rodzaj okularów trzymających się na nosie za pomocą sprężynki, 8. fioletowa odmiana kwarcu, używana jako kamień ozdobny, 10. ma wielkie oczy, 11. figura geometryczna lub drążek używany w popisach cyrkowych.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomieczy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 139

Rozwiązanie krzyżówki nr 125

POZIOMO: prowizja, szczypta, ryzykant, Warszawa,
PIONOWO: brąz kwiz, czapka, balast, strawa, Cezary, koza, niwa.

„Kobieta i Życie” — nie tylko dla pań!

Barbara Sidoreczuk, redaktorka naczelna „Kobiety i Życia” odwiedziła Kielce przy okazji święta „Słowa Ludu”. Poprosiliśmy ją przy tej sposobności o rozmowę.

— Jaką główną rolę, wyróżniającą je od innych, wyznacza sobie pismo?

— Wydaje mi się, że mamy szczególną orientację, jeśli chodzi o aktualne problemy kobiety czy rodziny w ogóle. „A kulturalne”, gdyż bieżące uwarunkowania zmieniają ich hierarchię i nasilenie. W związku z tym chodzi nam o kształtowanie pewnych poglądów, związanych z przemianami obyczajowości, których ważnym elementem jest popularyzacja modelu rodziny partnerskiej.

— „Kobieta i Życie” często trafia w tzw. dziesiątkę zainteresowań jak również bolączek. Choćby niedawno poruszony problem deficytu miejsc w przedszkolach. Ale to przecież nie rozwiązało sprawy...

— Artykuł problemu nie rozwiąże, ale wierzymy, że podda pod rozwagę osobom kompetent-

Praca czy robota?

Kilkuletni chłopiec — jak wielu jego rówieśników zapalony zwolennik motoryzacji — przyglądał się pracy kierowcy autobusu. Mrucał pod nosem, naśladował jego ruchy. Wreszcie zwrócił się do mamy: czy ten pan musi dużo płacić, żeby tak cały dzień jeździć?

W jego rozumieniu praca równoznaczna była z przyjemnością. Historia ta, pomieszanie pracy i zabawy, wydaje się dziecinna, ale w książce znakomitego fizjologa Hansa Selye „Stres okiełznany” znajdujemy przykład w gruncie rzeczy podobny. Autor zestawia cudowny gazon róż (jaki urządził sobie dla rozrywki i wypoczynku milioner — wielki miłośnik tych kwiatów) z własnym laboratorium. I choć uczonemu nie stać na przebywanie w tak wspaniałym ogrodzie, to w gruncie rzeczy stać go na coś więcej — na przebywanie we wspaniałym laboratorium i wykonywanie zajęć, które sprawia mu największą satysfakcję.

Organizm człowieka nie może funkcjonować na jałowych obrotach. Doświadczenia wykazały, że całkowita bezczynność jest niemożliwa. Dla człowieka pewne obciążenie jest warunkiem normalnego życia. Warunkiem normalnego życia jest praca. Nie darmo jednak przywołałem na początku przykład małego chłopca. Właściwe obciążenie to praca, która daje satysfakcję. Bardzo pięknie powiedział o tym w reportażu Michała Mońki drukowanym w „Kulturze” Kazimierz Kiełsiński, mistrz z Kombinat Budownictwa Miejskiego w Warszawie, niegdyś jeden z murarzy — rekordzistów: „Człowiek stworzony jest do porządnej roboty, do uczucia, do myślenia i osądu. Człowiek nie zniesie długo złej pracy, a zła praca pozbawia człowieka i fachowości, i zdrowego osądu. Praca nie może być tworem wyjętym, a robotnik nie może być maszyną.”

Wielki, epokowy wynalazek organizatorów pracy jakim jest taśma montażowa stał się jednocześnie wielkim krokiem na drodze oddzielenia pracy i satysfakcji. Krokiem wiodącym do niezadowolenia z pracy u wykonujących ją ludzi. Wydawać się może, że wszystko jest w porządku. Człowiek przy taśmie może szybko opanować potrzebną czynność, dojść do perfekcji w jej wykonywaniu — a więc i więcej zarobić. Człowiek przykręca swoją frubkę i więcej może go nie obchodzić. Okazuje się jednak, że człowie-

ka nie może nie obchodzić cel jego działania. Zaś oddalenie efektu końcowego, uzależnienie go od pracy setek i tysięcy innych, anonimowych ludzi, utrudnia uzyskanie satysfakcji.

Człowiek spędza w miejscu pracy znaczną część życia. Coraz częściej jednak satysfakcją jaką daje dobrze wykonana praca szuka poza swoim zawodem. Dlaczego z takim zapalem robotnik po południu kopie grządki na działce? Zdrowie, świeże powietrze — oczywiście. Jednak dla zdrowia należałoby też rzucić papierosy co dąbny przy okazji efekt finansowy większy niż wartość plonów z działki. Praca na działce daje satysfakcję i właśnie satysfakcja jest najważniejszym dodatkiem do samodzielnie wyhodowanej marchewki. A może nawet inaczej: to marchewka jest materialnym dodatkiem do satysfakcji — niewymiernego plonu pracy na działce.

W tych samych osiedlach, w których tzw. trawniki świecą łysinami betonu coraz piękniejsze są ogródki pod oknami. Cóż, organizatorzy czynów społecznych poszli, niestety, tropem organizatorów pracy taśmowej. W fabryce — trudno — przy taśmie pracować trzeba. Na „taśmowy” czyn społeczny brakuje chętnych. Nie ma chętnych, choć ludzie na pracę społeczną przed domem poświęcają wiele godzin. Ale chcą widzieć bezpośredni efekt swej pracy. Chcą samodzielnie decydować chociaż na tych kilku metrach kwadratowych.

Działki, ogródki, majsterkowanie to tylko dodatek. W języku polskim to samo słowo oznacza miejsce, gdzie wykonuje się swój zawód oraz wszelką działalność. PRACA. Zwróćmy uwagę na to, co mówi budowniczy Warszawy: „zła praca pozbawia człowieka i fachowości, i zdrowego osądu”. A teraz posłuchajmy co mówi inny bohater reportażu Mońki, księgowy w PGR: „Robimy co możemy, ale z jakim skutkiem! Walek do sieczkarni kosztuje w detalu 150 złotych — jeśli jest. Jeśli nie ma, nasi mechanicy Słodowski i Gilewicz zamieniają kawałek złomu na walek. Praca trwa 15 godzin, a war-

szatawa godzina dwóch robotników kosztuje 180 złotych. Ostatecznie walek kosztuje nas nie 150 lecz 2700.”

Czy taka praca może dać satysfakcję? Pozostaje tylko robotą. Bezmyślne wykonywanie tego, co każą.

Efekty złej pracy obserwujemy, niestety, bardzo często. Fatalna jakość nowych domów. Buty, które nie nadają się do chodzenia. Spóźniające się pociągi — ale także jałowe zebrania i narady, przelewanie z pustego w próżne podczas szkoleń i kursów. Zła praca rzuca się w oczy. Zła praca demoralizuje. I właśnie dlatego dobra praca, rzetelna, owocna wykonywanie swych skromnych może, codziennych obowiązków zyskać musi szczególne uznanie.

Nie wystarczy jednak uznanie, jak nie wystarczy wypisywanie słowa PRACA na świętecznych transparentach. Szczególne wymagania stawiać dziś trzeba kadry kierowniczej, organizatorom pracy innych ludzi. Każdy bowiem musi odnaleźć w swym zawodowym działaniu element zadowolenia, radości. I każdy odnaleźć musi szacunek dla własnej pracy — i dla pracy innych. Bo celem nie jest produkcja — ale człowiek. To zdanie brzmi tak uroczyście, że — niestety — na co dzień często o tym zapominamy.

JULIUSZ JAN BRAUN

Marynarska wizyta

Tradycyjnym zwyczajem w okresie obchodów Dni Morza przyjeżdżają do województwa kieleckiego na zaproszenie Wojewódzkiego Komitetu Obchodów Dni Morza, przedstawiciele polskiej Marynarki Wojennej na spotkanie z młodzieżą szkolną, załogami zakładów przemysłowych i aktywnym Ligi Obrony Kraju. W tym roku przez parę ostatnich dni gościli w Kielcach: kpt Jerzy Wójcik, kpt mar. woj. Zygmunt Świercz i ppor. pilot Marynarki Wojennej Marek Lenart. Odwiedzili oni m.in. młodzież liceów ogólnokształcących w Jedrzejowie, Starachowicach i Kielcach, uczniów Technikum Leśnego w Zagnańsku, załogi Fermentowni Tytoniu w Jedrzejowie i kieleckiej „Iskry” a także działaczy zakładowego koła LOK w FSC w Starachowicach. Obyło się także spotkanie oficerów marynarki wojennej z aktywnym Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju. (S)

jemnym zrozumieniu wewnętrznych potrzeb każdego członka tej mini-społeczności, to chyba jeszcze unikaty?

— O nie, jest ich coraz więcej i to wśród ludzi młodych. Optymistycznym startem do takich układów jest obserwowana coraz częściej radość ojców z powodu obcowania z małym dzieckiem, zainteresowanie jego potrzebami. Wyczuwają tę ważną: kontakt ze sobą, a ponad to interesują się odżywianiem, pielęgnacją.

— Domyślam się więc, że czytają też wasze pismo...

— Oczywiście. Jest to tylko pozornie pismo dla kobiet. W znacznej mierze czytają je mężczyźni, choć nie tylko dlatego, że sporo w nim poradnictwa. Stosujemy je wprost, ale dużą wagę przywiązujemy do roli pośredników między czytelnikami a fachowcami z określonych dziedzin w całym cyklu „Wywiad na zamówienie”.

— Jest to bardzo interesująca pozycja, ale na pewno nie wyczerpuje ona zamówień czytelników w stosunku do waszej redakcji, na reakcję w odniesieniu do różnych problemów?

— Dużo mamy listów, wiele spraw interwencyjnych. Publikujemy tylko te, które mogą spełnić określoną rolę społeczną. Na brak skuteczności nie narzekamy.

— Dziękuję za rozmowę.



W upalny letni dzień wodził Wojciech

Dzieci bu

8-letni żongler, lawirant — Dla tacy pełną papierosów... Mała dziewczynka, której konte ukształtowane jeszcze w następc mrocznej uliczce nieudolnie i chwala niewiele od niej starsi brat. Kilkunastoletni... wyciągający kikot ręki z... o dadek. A obok nich —... siatkę tysięcy małych „naga dzieci” do sklepików, tymy w... czyszcibutów, małych złodziei... ków, kradnących części... chodowe. Dzieci... Smutny to widok. Z jednej... ny — kapiące złotem... sklepów jubilerskich, z... — tysiące małych obdar... kurczowo chwytających... nadarżającą się okazję... ciał czegokolwiek do jed... spędzających nocę na ulic... parkach lub zakamarkach... tych obrotowych umocni... sta.

Według danych udost... nych przez Huseina Bil... dyrektora działającego... policyjnego „Biura do... młodzieży” — w Istamb... 200 tysięcy bezdomnych... bytujących na ulicach. O... su do czasu policja urz... ławy na małych włóczęg... kują ich profilaktycznie... dynej w tym trzymilion... mieście „izbie dziecka”... kiedy dysponuje ona za... łózkami. Jeśli więc polic... się ustalić adres dziecka... la je do domu, przy czym... runek przeważnie wiedz... wschodniej Turcji — na... nijszego regionu kraju... chy, które nie przekroczy... roku życia, wysłała się... cjalnych domów poprawczy...

Z burty „Daru Przemysła”



3 LISTOPADA. Poczulem wiatr, zbudziłem się. Dmuchała „trójka” z południowego wschodu. Genua w górę — i idziemy. Pod jachtem znów słycharz radosny szmer szybkości.

ci. Przedwczesna radość, wiatr powoli skręcił na wschodni.

Nowa, poważna troska w sercu: na przechyle dostrzegłem pod linią wodną kazeńskie, wielkie, odchowane, długie jak środkowy palec u ręki. Wijące się, oślizne, wstrętne. Próbowaliśmy zerwać je rzywą szcztaką na kiju, bezskutecznie, trzymają się twardo białą macką. Następnie na kiju przywiązałem duży nóż. Trochę ich naciąłem, ale obawiałem się uszkodzić lakier, co mogłoby być groźne ze względu na korniki. Muszę wymyślić coś lepszego i skuteczniejszego.

Co za plaga, co za ohyda! Pamiętam dno „Euros” po rejsie Buenos Aires — Hel, całe poniżej linii wodnej pokryte gęsto wiserami kazeńskimi, hamuje to

szybkość, a przede mną... ponad pół świata.

Z tynej podłogi przy... skonstruowałem pomost... wieszania za burty, nad... da, skąd będzie można... nich dobrać. Do tej przy...

Te prze

trzebne mi jest spokojne... rze, bez fal.

Ptak kilka razy dręczył... je sumienie, miałem... że mięso będzie niedobre... będzie tranem i że... tego więcej nie zapoluje... so było jednak wspaniałe... kie, śmienne jak u dzie... Zaprawilem je czosnkiem... lem z ryżem. To trochę... koilo moje sumienie, ... jest zdobywcą, obojętn... ryba, czy to ptak, a t... lek to dwa obiady.

Środa

25 czerwca

1980 r.

Dzisiaj składamy życzenia
LUCJOM
i **WILHELMOM**

jutro
JANOM
i **PAWŁOM**

W 1447 r. - koronacja Kazimierza Jagiellończyka.
W 1795 r. - obdymka Stanisława Augusta, ostatniego króla polskiego.
W 1897 r. - walki w Tyliczu, utworzenie Księstwa Warszawskiego.
W 1895 r. - ur. się Stefan Rowecki „Grot”, pierwszy komendant główny AK.

CODZIENNY HOROSKOP

Warto skorzystać z nowych propozycji, jakie się pojawią w ciągu dnia. Ten miesiąc będzie sprzyjał Twoim pomysłom, ambicjom, planom. Gdybyś tylko szybciej się zdecydował na zjednanie sobie kogoś, kto dotąd Ci ustawicznie przeszkadzał. W domu pojawią się sympatyczni i radosi ludzie. Początkowo nie będziesz zachwycony, bo ciższa swoje wygody i nie lubisz zbyt nagłych zmian w ustaloną trybie życia. Wkrótce jednak przekonasz się, że wysiłek, który musiałeś zrobić, żeby dostosować się do nowej sytuacji, dał dobre efekty. Będziesz się czuł jak odrodzony.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - przerwa urlopową - do 11 sierpnia.

KINA

„Romantica” - „Obcy - 3 pasażer Nostromo” - ang. pan. kol. 1. 15, g. 13.15 i 15.30. „F.I.S.T.” - USA, kol. 1. 15, g. 17.45 i 20.
„Moskwa” - „Lek wysokości” - USA, kol. 1. 15, g. 13 i 18.
„Rollercoaster” - USA, pan. kol. 1. 15, g. 15.45 i 19.45.
„Studyjne” - „Pojedynczo” - szwedzki, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Skalka” - „Małżonkowie roku II” - rum.-fr. kol. b.o., g. 17 i 19.
„Robotnik” - „Smiertelny pościg” - francuski, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Letnie” - „Zmory” - polski, kol. 1. 15, g. 20.45.
Galeria BWA „Piwnice” - ul. Leśna 7 - Wystawa „Tkanina artystyczna” - Edda Seidl-Reiter (Austria) czynna w godz. 13-17, niedziela 11-15, poniedziałek - nieczynna.

MUZEJA

KIELCE: Muzeum Narodowe - plac Zamkowy - galeria malarstwa polskiego i wnętrza zabytkowe XVII i XVIII wieku - czynne w godz. 9-18, sobota 10-16, niedziela 10-17.
Plac Partyzantów - wystawy stałe: etnograficzne i przyrodnicze. Wystawy czasowe - Graffiti - Ru van Rossema (Holandia). Czynne w godz. 10-16, wtorek 12-20, niedziela 10-17.
Muzeum Lat Sokolnych S. Żeromskiego - czynne w godz. 9-15, środa 13-15.

OBLEGÓREK: Muzeum H. Sienkiewicza - „Lauraci nagrody Nobla w medalu” - czynne w godz. 10-16.
APEKA DYZURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYZURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedziele - 8-12, Stomatologiczna ul. Pocieszka 11 w godz. 18-22; w soboty - od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Poczta - ul. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel 420-32, osiedle Sady - 499-50, osiedle Po-

NUMER 139

STRONA 6

cianek - 456-73, Pogotowie wod.-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 9-19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie telewizyjne 477-98, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 16-23, tel. 500-65, Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów - ul. Plekoszowska - 515-11, Dworzec PKP - 444-33, ul. Słowackiego - 472-70, Szydłówek - ul. Toporowskiego - 437-11, Taksówki bagażowe - ul. Armii Czerwonej - 469-89, ul. Plekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego - „Pustaki” - g. 18. „Konkurs studenta” - Stephen Poliakoffa g. 20.30.

KINA

„Bałtyk” - „Pierwsza miłość” - w.-fr. pan. kol. 1. 15, g. 15.30 i 18.45. „Idealna para” - USA, pan. kol. 1. 15, g. 13.30 i 17.45.
„Przyjaźń” - „Maratończyk” - USA, kol. 1. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Pokolenie” - „Prom do Szwecji” - polski, kol. 1. 15, g. 13 i 15.
„Lot nad kukulkanym gniazdem” - USA, kol. 1. 18, g. 17 i 19.30.
„Odeon” - „Szczęśliwi” - USA, pan. kol. 1. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Hel” - „Kobra” - jap. pan. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Walter” - niemiecki.
APEKA DYZURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA - czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacje o usługach 287-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 994, Pogotowie Energetyczne - Radom - 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Ucieczka na Ateny” - ang. pan. kol. 1. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Metalowiec” - „Zdjęcia na pamięć” - bułg. kol. 1. 15, g. 17 i 19.
„Związkowiec” - „Zabawka” - francuski, kol. 1. 12, g. 17.
APEKA DYZURNA: nr 29-046, ul. Apecka 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Milica - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Wersja pułkownika Zorina” - ZSRR, pan. kol. 1. 15, g. 15. „Ofiara namiętności” - hiszp. kol. 1. 18, g. 17 i 19.10.
„Star” - niemiecki
APEKA DYZURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10 53-90.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Tajemnica stalowego miasta” - CSRS, kol. 1. 12, g. 15.30. „Szansa” - polski, kol. 1. 15, g. 17.30 i 19.30.
„Zorza” - „Roman i Magda” - polski, kol. 1. 18, g. 16 i 18.
„Przedownik” - „Przez Góry Skaliste” - USA, kol. b.o., g. 17 i 19.
APEKA DYZURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 537-92.
UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin. redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.30 „Fala młodości” w oprac. B. Wiślickiej 17.10 Koncert dla fonomatów (stereo) 18.30 Z cyklu „Radiowe porady” o zdrowiu i higienie. W Kolonii

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

15.25 Nurt - pedagogika
15.55 Obiekty - progr. woj.: szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pińskiego
16.15 Dziennik
16.30 „Wakacje w kręgu rodziny”
16.55 Losowanie Express i Małego Lotka
17.05 „Dom i my” (kolor)
17.20 „Skarbiec” - mag. hist.
17.45 „Melodie” - transkrypcje pieśni Chopina gra M. Drewnowski (kolor)
18.00 „Mam pomysły” (kolor)
18.30 Studio TV Młodych (kolor)

Ogłoszenia drobne

BAZANEK Joanna (zam. Radom) zgubiła pieczętkę o treści: „WPHW w Radomiu sklep nr 203 branża papierniczo-zabawkarska, Agent Joanna Bazanek” oraz zaświadczenie uprawniające do zakupu towaru w jednostkach gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej. 54709-g

DYSKRETNĄ pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służby OLIMPIA - Lublin 17, skrytka pocztowa 45. 284-k

WIECH Jan zgubił legitymację uczniowską Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kielcach. 94633-g

SPRZEDAM „fiata 126p”, Kielce, tel. 535-12 po piętnastej. 94634-g

SPRZEDAM garaż metalowy składany, Kielce, tel. 457-24, po szesnastej. 94635-g

PILARZ Jerzy zgubił książeczkę spawacza nr 117477 wydaną przez Zakład Doskonalenia Zawodowego - Łódź. 94636-g

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje, że w naszej przychodni lekarsko-dermatologicznej w Kielcach, Moniuszki 4 wznawia przyjmowanie pacjentów w poniedziałki, czwartki, piątki, w godz. 15-17, dr med. Maria Kowalska. 261-k

SKOCZYŁAS Kazimierz (zam. Radom) zgubił pieczętkę o treści: „Taxi 352 - Kazimierz Skoczyłas, Radom Kosowska 2/4 m. 31”. 54712-g

ROMASZKIEWICZ Jacek (zam. Radom) zgubił legitymację uczniowską wydaną przez Liceum Ogólnokształcące im. Kochanowskiego w Radomiu. 54707-g

Komunikat

Urząd Miejski w Kielcach, Wydział Spraw Społeczno-Administracyjnych prosi wszystkie osoby, którym termin odbioru dowodów osobistych został wyznaczony do dnia 20 czerwca br., o zgłaszanie się po odbiór dowodów osobistych do pokoju nr 18. 279-k

Dyrekcja „Społem”

WSS Oddział

Busko-Zdrój

PILNIE POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA

POMIESZCZEŃ NA MAGAZYN

HURTOWE (spożywcze)

o powierzchni od 400 m kw. wwyż, na okres 5 lat.

O oferty pod powyższym adresem prosimy do 30 bm.

18.50 Dobranoc
19.00 „Camerata”: - Opole-80
19.30 Dziennik TV
20.10 XVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu: - „Od Opola do Opola”
21.10 „Konkrety” - progr. publ.
21.40 Piękne głosy: Zdzisława Donnat (kolor)
22.30 „Poglądy” - progr. publ.
22.45 Dziennik (kolor)
23.00 30 minut z architektura (kolor)

PROGRAM II

16.45 Jez. franc. kurs podst. (2)
17.15 Program na dziś i jutro: „Jakość warunkiem eksportu”
17.45 Sprawy młodych: „Rozstanie” - weg. film fab.
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.10 Siatkówka przed Igrzyskami Olimpijskimi (kolor)

21.30 24 godziny
21.40 Premiera w Dwójce: „Bogobójcy ludzie” - film TV CSRS

Jutro

PROGRAM I

9.00 Teleferie: „Nicołowa cja Letnia”; Kino Tele - „Wojna planet” - IV pt. „Potwór słodczy” - film anim.

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej - „Premiery dnia”
10.00 Programy z „Popołudnia dzy i fantazji” (kolor)
11.10 XVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu: „Od Opola do Opola” (kolor)
12.00 Dziennik
Polskie Radio i Telewizja strzegają sobie możliwości zmian programach.

UWAGA

UWAGA

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH W KIELCACH

OGŁASZA ZAPISY

DO KLAS PIERWSZYCH, na rok szkolny 1980/81

w zawodach:

- **MONTER BUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH** - nauka trwa 3 lata;
- **MONTER INSTALACJI WENTYLACYJNO-KLIMATYZACYJNYCH** - nauka trwa 2 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa;
 - dobry stan zdrowia.
- PRZY ZAPISACH NALEŻY ZŁOŻYĆ:**
- podanie;
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenie z półroczu kl. VIII
 - 4 fotografie;
 - świadectwo lekarskie stwierdzające przydatność do danego zawodu.

W CZASIE NAUKI UCZEŃ OTRZYMUJE:

- wynagrodzenie miesięczne od 300 zł do 500 zł - w kl. I, do 2.000 zł w klasach ostatnich;
- garnitur wyjściowy, ubranie robocze;
- bezpłatne zakwaterowanie w internacie;
- bezpłatnie drugie śniadanie;
- inne świadczenia socjalne, przysługujące pracownikom budownictwa.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej absolwenci mają zapewnioną pracę w przedsiębiorstwie oraz prawo do dalszej nauki w technikum wieczorowym lub zocznym dla pracujących. Przedsiębiorstwo prowadzi budowy zagranicą w ZSRR, Czechosłowacji, na Węgrzech, w krajach kapitalistycznych, dokąd delegujemy corocznie absolwentów szkoły przykładowej.

ZAPISY PRZYJMĄ I WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAJĄ:

dział osobowy i szkolenia Kieleckiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych - Kielce, ul. Hauke-Bosaka 2 oraz sekretariat Zarządu - Kielce, ul. Hauke-Bosaka 1.

Dojazd autobusem nr 3 lub 16, z dworca PKP.

NIE BĘDZIE PRĄDU

Rejon Energetyczny Kielce zawiadamia, że z powodu prac remontowych urządzeń elektroenergetycznych nie będzie prądu: 30 bm., w godz. 8.00-16.00 dla osiedla Podkarłowicka II oraz m. Zabłocin, Jaworza, Siódla, Ściegna, Zagnańsk Chrusty, Zagnańsk Wasosza, Zachemie (Kamieniolom), Borowa Góra, Kaniów, Zagnańsk (poczta CPN, DTL, Technikum L. Sae, restauracja). (Zgłoszenia w)

Kol. TERESIE MISZCZYK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MEZA

składają

dyrekcja, Rada Zakładu i pracownicy WZR w Kielcach

ociąg czeka woda, las...

WYCZLENIE ZE STR. 1

w domach wezasowych
Udało nam się za-
nieb pracowników do

ki na drodze

Któredy mandatu?

nie przyjmowaliśmy w
telefony od czyteln-

niejście na skrzyżowa-
Scięgienego z ul. Wa-
Sawie i zobaczcie co się

pejchaliśmy. Na ul.
nego, przed dojazdem

związania z ulicami Wa-
owa i Husarską widać

blacie „Zmiana oznako-
Potem łatwo zauważyć

podporządkowania ul.
nego ulicom Husarskiej

nikowej. Na ul. Wa-
owej, przed dojazdem do

zięgienego nie ma znaku
skiego skręt w lewo czy

no. Tymczasem na wprost
Husarskiej stoi znak „za-
jazdu”. Ale tego znaku z

zięgienego (jadąc w stro-
ka) nie widać. A więc

nie być przy tej ulicy znak
skiego skręt w prawo”, po-
jak powinien być po

stronie skrzyżowania
zakazu skręt w lewo”.
agu paru minut z ul.

niego skrócie w pra-
Husarską, 7 samochodów.

nieśiąt metrów dalej stał
milijejny. Kierowcy także

zrymano. Kierowcy także
nie zatrzymali, choć

było nie zauważyć zna-
formujących, iż znajdują

drodże jednokierunko-
loda „pod prąd”.
ty, jak wynika z infor-

serwatorów ruchu, by-
wane. Od godziny 10 kr-

mierzano. Domniemywać
ie mijają szybko zo-
łała się, że wprowadzone

klóca się z regulami
drogowej i dobrymi oby-

skie uwagi wnieść moż-
sob wprowadzających w

zob zmiany w ruchu? (S)

WYCZLENIE ZE STR. 1

oddanie tej budowli był
wyszy, gdyż właśnie za-

w w Krakowie kolejny
wystyżony.

tyka, obok rewaloryzacji,
trudniejszym proble-

wykorzystywania urlopów w
drugiej połowie czerwca i w
pierwszych dwóch tygodniach
września. To nam przedłuża
szczyt urlopowy i łagodzi kłepo-
ty z obsadą w okresie waka-
kacji wszystkich stanowisk
pracy. Tak jak w innych zak-
ładach pierwszeństwo w u-
zyskaniu urlopów i wezasów
w lipcu i sierpniu mają ro-
dzice dzieci w wieku szkolnym.

**W Kielceckich Fabrykach Me-
bli** problem urlopowy ma niż-
szą niż gdzie indziej dokuczli-
wość dla produkcji. Każdy z
czterech zakładów produkcyj-
nych — w Kielcach, Samsono-
wie, Stąporkowie i Koźlenicach
— po kolei przerywa na dwa
tygodnie produkcję, a załogi
korzystają z wypoczynku. W
okresie przerwy urlopowo-pro-
dukcyjnej tylko część załogi
zajmuje się remontami, konser-
wacją i innymi pracami o
charakterze porządkowym lub
modernizacyjnym. W tym roku
pracownicy KFM jadą na ur-
lopy w nie najgorszym nastro-
jach. Realizacja zadań produk-
cyjnych, choć trudności nie
brakuje, odbywa się bez za-
ległości a dodatkowy powód
do zadowolenia zapewnia od-
dany właśnie w tym roku do
użyciu własny dom wezasowy
w Kątach Rybackich, w którym
w jednym turnusie przebywał
może 60 osób.

**W Starachewickich Zakładach
Przemysłu Drzewnego** pracować
będzie w lipcu o 10 procent
mniej ludzi niż na przykład
w kwietniu czy lutym. Znac-
ną część załogi stanowią w
tym przedsiębiorstwie „dwuz-
wodowcy”, którzy w okresie
pilnych prac w polu proszą o
urlopy. Nie można im odmó-
wić kilku czy kilkunastu dni
na sprzątnięcie zboża z pól.
Inni chcą jechać nad morze.
Wzorem lat ubiegłych SZPD
mają dla swoich pracowników
miejsca nad morzem w wy-
najmowanych kwaterach wca-
sowych. W tym roku nie brak
chętnych na wyjazd nad Bałtyk.
Wszystkim tym, którzy za pa-
re dni wyjadą nad morze, lub
na jeziora, jak na przykład
część pracowników Kielceckich
Zakładów Wyróbów Papiero-
wych, życzymy pięknej, sło-
necznej pogody a tym, którzy
choć czas wolny od pracy spo-
dziej „pod żaglami” — pomyśl-
nych wiatrów. (a)

te oczywiście pomysł nierealny.
Poza wszystkimi kłopotami z
ogromnym napływem przyjezd-
nych, turystyka zajmuje wyso-
ką lokatę w krakowskim budże-
cie. A jednak istnieje społeczna
potrzeba ograniczenia ruchu tu-
rystycznego w Krakowie z tego
względem, że istotnie miasto ma
zostać przez zwiedzających
zadeplane.
Określenie „ewczy pęd” w
tym kontekście jest najbardziej
właściwe. Któż bowiem gra-
madnie odwiedza Kraków?

Jak powstrzymać turystów?

Wszyscy: wycieczki szkolne (od
klas pierwszych po maturalne),
grupy studenckie, kolenie let-
nie, emeryci, a także pracowni-
cy przemysłu, wielkich zakła-
dów, w których operatywne ra-
dy zakładowe „zaliczenie” Kra-
kowa stawiają sobie za punkt
honoru. Jest to żywioł, wobec
którego krakowianie są bezrad-
ni; może niezupełnie. Powstają
przecież nowe hotele, punkty
żywienia, miejsca parkingowe,
a nawet realizowane są, po wie-
ku latach zaniedbań, inwestycje
sanitarne. Wszystkie te są dzia-
łania pozytywne, w granicach
realnych możliwości. Tom

Niektóre problemy polityki zagranicznej PRL (Omówienie informacji E. Wojtaszka w Sejmie)

Składając Izbie informacje o niektórych problemach sytuacji międzynarodowej i polityki zagranicznej PRL, min. Wojtaszek podkreślił, że Polska od 35 lat walczy o trwałe bezpieczeństwo i rozwiniętą współpracę na całym kontynencie. Jest to wizja stosunków odpowiadająca nie tylko naszym żywotnym interesom, lecz także żywotnym interesom wszystkich narodów europejskich. Wizji tej podporządkowany jest program, kierunki i inicjatywy polityczne państw socjalistycznej wspólno-
ty.

Mówca stwierdził następnie, że program nakreślony na VIII Zjeździe PZPR, a także jego bieżąca realizacja, stały się ważnym czynnikiem umacniania międzynarodowego autorytetu Polski, jako państwa będącego wiarygodnym partnerem w dialogu politycznym i wzajemnie korzystnej współpracy.

Minister nawiązał do niedawnej narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego i stwierdził, iż jej rezultaty ponownie potwierdziły zdecydowaną wolę państw socjalistycznych kontynuowania polityki odprężenia, umacniania zaufania i współpracy w stosunkach Wschód — Zachód.

W skomplikowanym rozwoju stosunków międzynarodowych, doniosłym wkładem w sprawę wznowienia dialogu w kwestiach odprężenia i bezpieczeństwa było spotkanie w Wilanowie Leonida Breżniewa i Valerego Giscarda d'Estaing. Spotkanie to, z udziałem i sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, potwierdziło również powszechnie w świecie znany autorytet naszego kraju.

Wiele uwagi poświęcił minister problemom wyścigu zbrojeń i stwierdził, że utrwalenie odprężenia politycznego wymaga konkretnych osiągnięć w zakresie odprężenia militarnego.

Uważamy niezmiennie — powiedział — iż ratyfikacja porozumienia SALT II powinna nastąpić jak najszybciej. Występujemy zdecydowanie przeciw-

ko nowej eskalacji zbrojeń jądrowych i konwencjonalnych. Polska opowiada się za negocjacyjnym rozwiązaniem kwestii zbrojeń rakietowo-jądrowych w Europie. W walce przeciwko zbrojeniom, o utrwalenie odprężenia gotowi jesteśmy współdziałać ze wszystkimi, komu rzeczywiście droga jest sprawa pokoju i bezpieczeństwa. Witamy z szacunkiem i zadowoleniem konsekwentne stanowisko Stolicy Apostolskiej w tych kwestiach i stosunek do nich Jana Pawła II, który od początku swego pontyfikatu działa w imię powstrzymania wyścigu zbrojeń i umocnienia pokoju światowego.

W dalszej części przemówienia E. Wojtaszek dokonał analizy sytuacji politycznej w innych, poza Europą, częściach świata. Min. mówiąc o decyzji ZSRR o wycofaniu z Afganistanu niektórych radzieckich oddziałów wojskowych, wyraził nadzieję, że zostanie ona pozytywnie przyjęta, w duchu porozumienia konstruktywnych rozwiązań przez wszystkie zainteresowane państwa.

Z niepokojem obserwujemy — powiedział — utrzymywanie się w polityce zagranicznej ChRL linii kwestionowania podstaw pokojowego ładu na świecie, w tym w Europie, podważania stabilizacji i bezpieczeństwa w Azji południowo-wschodniej, współdziałania z reakcyjnymi siłami antyodprężeniowymi.

Minister nawiązał dalej do zbliżającego się spotkania w Madrycie przedstawicieli państw sygnatariuszy aktu końcowego KBWE, stwierdzając, iż Polska jest zainteresowana, by doprowadziło ono do uzgodnienia praktycznych kroków dla dalszej kompleksowej realizacji aktu końcowego KBWE i stworzyło warunki dla konstruktywnego kontynuowania procesu zapoczątkowanego w Helsinkach.

E. Wojtaszek zatrzymał się również nad naszą działalnością w ONZ, podkreślając, iż dobitnym świadectwem polskich inicjatyw na tym forum było doprowadzenie do uchwalenia przez Zgromadzenie Ogólne NZ Deklaracji o Wychowaniu Społeczeństwa w Duchu Pokoju.

Mówiąc o stosunkach gospodarczych Polski z zagranicą, E. Wojtaszek stwierdził, że w celu rozwiązywania problemów o zasadniczym znaczeniu dla rozwoju kraju — surowcowych, energetycznych, technologicznych, żywnościowych i innych, będziemy wcielać w życie pro-

gram socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG. Podkreślił również, iż Polska dążyć będzie do rozszerzania swej obecności kulturalnej na całym świecie. Dużą wagę poświęcamy współpracy z Polonią.

Kolejną część swego wystąpienia minister poświęcił rozszerzającym się stosunkom Polski z europejskimi państwami socjalistycznymi. Naczelnicząc się w nich miejsce — powiedział — zajmują niezmiennie stosunki z naszym niezawodnym sojusznikiem i przyjacielem — Związkiem Radzieckim. Kierując się uchwałami VIII Zjazdu PZPR będziemy nadal rozwijać współpracę z Krajem Rad na wszystkich odcinkach.

Minister omówił następnie rozwój wszechstronnych stosunków PRL z CSRS i NRD, stwierdzając, iż nadal będziemy intensyfikować współpracę z Bułgarią, Rumunią, Węgrami, Jugosławią. Rozszerza się zakres i wzbogacane są formy współpracy Polski z Kubą i Mongolią. Zacieśniamy przyjaźń i solidarność z Wietnamem, Laosem i Kampuczą, pomyślnie rozwija się współpraca z KRLD. Podobnie jak inne bratnie państwa socjalistyczne opowiadamy się za rozwojem stosunków między państwowych z ChRL.

Mówiąc o stosunkach Polski z krajami Europy zachodniej i Ameryki Północnej, podkreślił, iż prowadzimy z nimi szeroki dialog polityczny, poszukujemy sposobów rozwiązania istniejących problemów i stymulujemy pozytywne zmiany na kontynencie europejskim. Podkreślił dużą wagę współpracy z Francją. Nawiązał również do stosunków z RFN i stwierdził, iż obok znaczących rezultatów w procesie normalizacji istnieje jeszcze szereg nie rozwiązanych spraw o bardzo istotnym znaczeniu.

Naród polski chce żyć i rozwijać się w pokoju — podkreślił na zakończenie minister. Ponad 35 lat pokojowego rozwoju i pomnażania dorobku Polski dobitnie potwierdza, że polska polityka zagraniczna, kształtowana i realizowana pod kierownictwem PZPR przez wszystkie siły społeczne polskiego społeczeństwa w FJN dobrze służy żywotnym interesom naszego narodu, umacnianiu niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa Polski, zapewnieniu pomyślnych warunków zewnętrznych dla społeczno-gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju.

(PAP)

Skarżyski poranek

CIEKAWA WYSTAWA

Dziś w Domu Nauczyciela otwarto wystawę prac nauczycielki wychowania plastycznego Teresy Rakowskiej i jej wychowanków ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Skarżysku. Są to akwarele i wydzieranki artystyczne pokazujące przyrodę, świat w oczach dziecka i życie miasta. Wystawa udostępniona jest dla zwiedzających w dni powszednie w godzinach od 8 do 16.

NIE TAKI ZNOWU GIGANT

Piekarnia nr 1 WSS „Społem” zwana popularnie gigantem wypiekła dziś na III zmianie ponad 2 tony chleba oraz 10 tys. bułek i rogali. Jej dobową produkcję sięga 5 ton chleba i ponad 30 tysięcy bułek. Wspomaga ją piekarnia nr 2, która dostarcza codziennie około 4 ton chleba oraz piekarze prywatni. Niestety, nie starcza to dla mieszkańców miasta — dlatego kilka ton chleba trzeba sprowadzać z innych ośrodków. Sytuację

więże dopiero wybudowanie nowej piekarni.

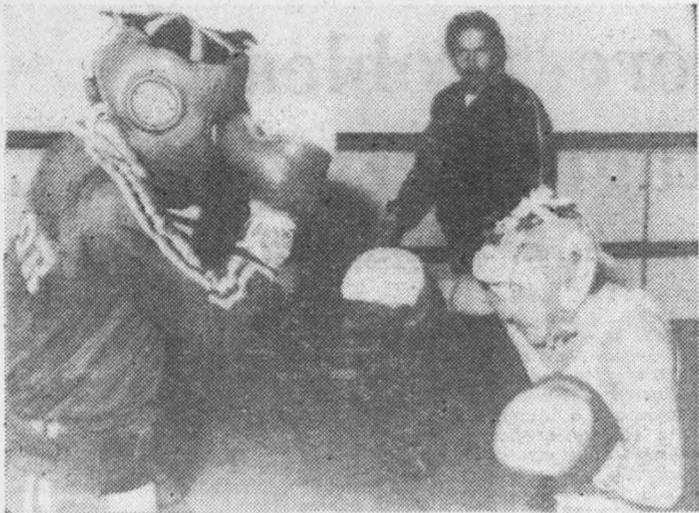
(hg)

W nocy i rano

W Skarżysku na ul. Miodzawy nie usłony dotychczas samochód potrafił pieszego Jana S., który poniósł śmierć na miejscu.

W Ostrowcu na ul. Opatowskiej Edward W. (1.24) kierując samochodem marki „stara” należącej do PKS w Słazowie, zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w przyczepę nadjeżdżającego z przeciwną stroną ciężarowego. Kierowca „stara” doznał obrażeń ciała.

NUMER 139
STRONA 7



Kadra polskich pięściarzy aktualnie trenuje w Wiśle, a później przeniesie się do Celniewa.

Na zdjęciu: Henryk Średnicki (z prawej) sparruje z jednym z zawodników ekwadorskich, którzy trenują z naszymi reprezentantami. CAF—Jakubowski—telefoto

Kronika olimpijska

● Austriacki Komitet Olimpijski ogłosił skład ekipy, wyjeżdżającej na igrzyska do Moskwy. Austrię reprezentować będzie 53 zawodniczek i zawodników. Najliczniejszą grupę stanowią lekkoatletki, żeglarze i wioślarze.

* * *

● 45 sportowców reprezentować będzie Grecję na olimpiadzie w Moskwie. Sportowcy tego kraju występują w lekkiej atletyce (11 osób), wioślarze (3), boksie (2), podnoszeniu ciężarów (3), zapasach (4), pływaniu (2), strzelectwie (3), żeglarstwie (5), i piłce wodnej (12).

* * *

● Liczną ok. 60-osobową ekipę lekkoatletów wysyła Anglia na igrzyska olimpijskie do Moskwy. Anglicy obsadzają prawie wszystkie konkurencje lekkoatletyczne, objęte programem i wysyła m. in. sztafety męskie i kobiece 4 x 100 i 4 x 400 m. Najliczniejsze punkty Anglików to biegi. Na 800 i 1500 m. wystąpi Sebastian Coe i Steve Ovett.

A oto inne ciekawsze nazwiska: 100 m. — A. Wells, 400 m. — D. Jenkins, 5000 m. — D. Moorcraft, N. Rose, B. Smith, 10000 m. — B. Foster, McLeod, G. Smith, dziesięciobój — D. Thompson 100 i 200 m. kobiet — S. Lannaman, H. Hunte.

* * *

● Zapaśnicy 37 krajów wezmą udział w turnieju olimpijskim w Moskwie. Turniej będzie miał znakomitą obsadę i niewątpliwie będzie jedną z atrakcji tegorocznych igrzysk. Dla porównania warto dodać, że przed 4 laty w Montrealu startowali zapaśnicy 23 krajów.

Zawody będą rozgrywane w hali CSKA. Walki toczyć się będą jednocześnie na 8 matach.

W dniach 20-24 lipca odbędzie się turniej w stylu klasycznym, a 27-31 lipca w stylu wolnym.

Polscy piłkarze wyruszają na tournée po Ameryce Płd.

Jutro 19-osobowa kadra polskich piłkarzy wyrusza na dwutygodniowe tournée po Ameryce Południowej. Polacy rozegrają tam cztery spotkania z Brazylia 29 bm. w São Paulo, 2 lipca z Boliwią w Santa Cruz, 6 lipca z reprezentacją stanu brazylijskiego Amazonia i w ostatnim swym pojedynku zmierzą się 9 lipca w Bogocie z reprezentacją Kolumbii.

Spotkania z zespołami południowoamerykańskimi będą dla

trenera Ryszarda Kuleszy kolejnym etapem tworzenia reprezentacji Polski do eliminacji przed mistrzostwami świata w roku 1982.

W składzie wyjeżdżających piłkarzy brakuje niestety czterech czołowych naszych piłkarzy, a mianowicie Zbigniewa Bonka, Władysława Żmudy, Andrzeja Palasza i Romana Wójcickiego. Dwaj pierwsi wykazywali duże zmęczenie w minionym sezonie, a Palasz i Wójcicki są kontuzjowani i nie mogą grać przez kilka najbliższych tygodni. (j)

Komunikat

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 21/22.VI.80 r. stwierdzono:

LIGA POLSKA: 2 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po 113.325 zł, 42 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po około 5.000 zł, 523 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po 433 zł, 3.971 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po 57 zł.

ED NUMER 139 STRONA 8

Międzynarodowe zawody łucznicze w Słowiku

Dzisiaj na torze łuczniczym Stelli w Słowiku rozpoczęły się międzynarodowe zawody w podwójnym wieloboju kobiet i mężczyzn. Oprócz całej czołówki krajowej na starcie stanęli reprezentanci Czechosłowacji, NRD, Mongolii, RFN, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. Dla większości ekip zagranicznych jak również dla polskich łuczniczek będzie to ostatni sprawdzian przed igrzyskami olimpijskimi w Moskwie.

Zawody będą trwały od dzisiaj do niedzieli w godzinach od 10 do 17. Zapraszamy sympatyków sportu do obejrzenia tej naprawdę interesującej imprezy i to w tak doskonałej obsadzie. (j)

Kpt. Jaworski znów na trasie „Ostar-80”

Kapitan Kazimierz Jaworski kontynuuje wyścig transatlantycki „Ostar-80”. Wskutek uszkodzenia olinowania jachtu żeglarz polski musiał zawinąć do portu kanadyjskiego Halifax w Nowej Szkocji, gdzie dokonano naprawy. Po kilku godzinach kapitan Jaworski wypłynął ponownie na trasę.

AFP podaje, że aktualnie jacht kapitana Jaworskiego „Spaniel-2” jest na 16 pozycji. Pozostali nasi żeglarze zajmują pozycje: 19 — Rakowicz, 20 — Gogotkiewicz.

Wyścig prowadzi Weid (USA) mając do mety 557 km, na 2 miejscu jest Kanadyjczyk Birch — 754 km.

Z kolarskich tras

Młodzi kolarze kieleckiej Korony startowali w 4-etapowym ogólnopolskim wyścigu juniorów młodszych, zakończonym w Sokolowie Podlaskim. Zespołowo juniorzy Korony zajęli trzecie miejsce, przegrywając ze zwycięzcą wyścigu, drużyną Agromelu Toruń różnicą 57 sekund. Indywidualnie z zawodników kieleckich Andrzej Jedliński uplasował się na 6 miejscu, a Jarosław Wsół na 23. (ap)

Marszałek, który w klasie 250 ccm zajął 2 miejsce.

© W Eugene rozgrywane są „eliminacje olimpijskie” lekko-

Sprintem...

atletów amerykańskich. W trzecim dniu zawodów Ed Moses przebiegł 400 pęt w 47,90, a Don Paige uzyskał na dystansie 800 m 1.44,53. Są to najlepsze w tym roku wyniki na świecie.

SPORT

Na szosach MWG nadal prowadzi R. Cieślak

Wczoraj na trasie z Nowego Sącza do Gorlic długości 130 km rozegrany został trzeci etap Ma-

łopolskiego Wyścigu Górskiego. Na trasie etapu znajdowały się trzy górskie premie. Przebieg etapu był mało interesujący, gdyż prawie od startu uformowała się 11-osobowa czołówka, która w tym składzie dojechała do mety. Najszybszy na trasie w Gorlicach był Jan Brzezina przed Janem Krawczykiem, Zbigniewem Pieprzem. Dotychczasowy lider wyścigu R. Cieślak również znajdował się w 11-osobowej czołówce.

Turniej tenisowy dla nie zrzeczonych

Ognisko TKKF „Atest” w Kielcach organizuje w lipcu turniej tenisowy dla nie zrzeczonych, którego finał odbędzie się w dniu Święta Odrodzenia. Turniej rozegrany zostanie na kortach asfaltowych, a uczestniczyć w nim mogą urodzeni w roku 1955 i młodszy. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ogniska TKKF „Atest” w Kielcach, ul. Strycharska 6, w godz. 18-20 w terminie do dnia 28 czerwca. Turniej rozpocznie się w pierwszych dniach lipca (ap)

Samochodowy rajd „Iskry”

Z udziałem 24 załóg odbył się na okrężnej, 53-kilometrowej trasie samochodowy rajd popularny „Iskry”, zorganizowany przez działaczy Automotoklubu Kieleckiego przy współudziale FET „Iskra”. Impreza była równocześnie trzecią eliminacją mistrzostw okręgu w rajdach popularnych. Kierowcy rywalizowali w dwóch klasach, a na trasie zlokalizowanych było 10 prób, w tym dwie atrakcyjne próby górskie.

W klasie „fiatów 126p” zwyciężyli Mateusz Głowczyk i Grażyna Głowczyk z koła nr 10 AP Kielce przed Michałem Pańką i Markiem Krakowskim ze służby zdrowia oraz Jerzym Jańczykiem i Piotrem Wójcickim z koła 01 AP Kielce. W klasie łączonej pierwsze miejsce zajęli Adam Kaniszewski i Leszek Tutaj z koła nr 01 AP Kielce przed Janem Czechowskim i Jolantą Czechowska z koła „Taxi” oraz Markiem Konarskim i Zbigniewem Konarskim z AP Kraków.

Najlepsze załogi otrzymały nagrody ufundowane przez FET „Iskra” w Kielcach, a komandorem rajdu była Halina Olszewska. (ap)

Przy szachowni

W ramach tradycyjnych turniejów sportowców Magdeburga (NRD) i Radomia odbył się w Radomiu międzynarodowy turniej szachowy pomiędzy Miotr Magdeburg i Budowlani Radom. Pierwszy mecz wygrali gospodarze 6:4, a w meczu o drugi tytuł zwyciężyli goście 6:4, a w meczu o trzecie miejsce zwyciężyli w końcu gospodarze 6:4. W tym samym czasie w Radomiu odbył się również turniej gry brydża „Scheveningen”, który przegrano zwycięstwo szachistom Magdeburga 55:44.

We wrześniu bieżącego roku radomscy szachiści udadzą się na rewidytę do Magdeburga.

Wimbledon

Fibak wygrał z Edmondsonem

Deszcz w dalszym ciągu przeszkadza organizatorom tegorocznych mistrzostw tenisowych w sporze kłopotów. W dniu 18. lipca zaplanowany pojedynkowi między Fibakiem i Edmondsonem nie odbył się zaledwie kilka dni przed rozpoczęciem turnieju. Najbardziej interesujący był mecz kończony pojedynkiem pomiędzy Wojciechem Fibakiem i Australijczykiem Edmondsonem. W meczu Fibak ostatecznie wyszedł zwycięsko z tego spotkania i w ostatniego seta 10:8. Sety przebiegały podobnie jak cztery poprzednie. Tak więc końcowy pojedynkowi polsko-australijski przedstawia się następująco: 6:4, 3:6, 7:6, 10:8 dla Fibaka.

Z innych rozegranych pojedynków warto odnotować zwycięstwo Węgra Tardosa nad Delaneyem (USA) 6:3, 6:4, 6:2 oraz wygraną Czechosłowaczki Navratilowej nad Kloss (RFN) 6:0, 6:3.